

UZDRAWIACZ

**PIRAMIDY
DLA ZDROWIA**

**GŁODÓWKA
LECZY**

**RADOSNYCH ŚWIĄT
WIELKANOCNYCH**
życzy REDAKCJA

UZDRAWIACZ

Str. 11



**MARIA
BOGACKA**

SWOIM ODDZIAŁYWANIEM WSPOMAGAM MEDYCYNĘ

W Częstochowie przy ul. Kilińskiego 42/44 mieści się gabinet, w którym przyjmuje pacjentów dyplomowana bioterapeutka, **MARIA BOGACKA**. W każdy wtorek, i w sobotę od wczesnych godzin popołudniowych aż do wieczora, przed drzwiami jej gabinetu oczekują chorzy z różnymi dolegliwościami. Spotkać tu można przede wszystkim kobiety ze schorzeniami nerwowymi, ale także pacjentów, którym dokuca kręgosłup, układ pokarmowy, układ krążenia czy też natręczywa migrena.

NADCISNIENIE I CHOROBA NEREK

— Od 10 lat lecze się z powodu nadciśnienia oraz choroby nerek — mówi mieszkanka Częstochowy, Zofia S. — W 1989 roku wykonano mi USG, które wykazało, że moje nerki są tak duże, iż nie mieszczą się w sektorze, miałam także torbiele. Stan zdrowia pogorszał się, bolała mnie głowa. Nie mogłam jeść ani spać z powodu okropnego bólu nerek. Wtedy też zdecydowałam się na skorzystanie z seansów u pani Bogackiej. Wystarczyło kilka miesięcy, aby moje zdrowie znacznie się poprawiło. Przeszła boleć mnie głowa, mogę jeść i śpię normalnie. Kolejne USG wykazało, że torbiele zmniejszyły się i są nieczynne. Ciśnienie wróciło do normy. Obecnie uczęszczam na wizyty już tylko profilaktycznie.

Podobnie wypowiedziało się wielu innych pacjentów, którzy poddali się oddziaływaniu Marii Bogackiej i teraz dziękują jej za uzdrowienie lub ulgę w cierpieniu.

METODA BIOTERAPEUTYCZNA

Sama uzdrowicielka jest osobą otwartą i życzliwą. Lubi pomagać ludziom. O-

pracowała własną metodę bioterapeutycznego oddziaływania, którą dostosowuje do różnych przypadków schorzeń.

— Każdy pacjent jest inny — dlatego też nie mogę sobie pozwolić na to, aby popaść w rutynę. Moją metodę oparłam na wieloletnim doświadczeniu w dziedzinie bioterapii, jednak do każdego chorego muszę podejść nieco inaczej. Zawsze więc rozpoczynam od badania, podczas którego szukam zaburzeń energetycznych w organizmie. Podczas pierwszego spotkania odbywam z pacjentem rozmowę, informuję go, że dopiero po dwóch, trzech zabiegach orientuję się jak długie musi być oddziaływanie, aby było skuteczne, ile seansów będzie koniecznych do uzdrowienia, na które organy muszę zwrócić szczególną uwagę. Wszystko to zaś jest bardzo istotne i nie mogę pominąć żadnego z tych czynników w procesie uzdrawiania chorego.

GUZ NA ŚCIĘGNIĘ

W lipcu 1998 r. pani Janina S. z Częstochowy udała się do dermatologa. Przyczyną wizyty był ból nadgarstka prawej ręki i znaczne zaczerwienienie skóry w miejscu dolegliwości. Dermatolog po zbadaniu ręki zapisał maść i

zalecił przyjąć do kontroli po dwóch tygodniach. Maść nie pomagała jednak w ogóle i dermatolog zalecił pacjentce wizytę u chirurga. Tam przeprowadzono już dokładne badania i okazało się, że przyczyną bólu jest guzek na ścięgnie, przy nerwie głównym. Chirurg bez wahania stwierdził, że niezbędna jest operacja.

Pani Janina bardzo przestraszyła się tego werdyktu. Nie chciała iść na zabieg, bała się, ale ból nie ustępował, a zaczerwienienie miejsca robiło się coraz większe. Wtedy właśnie dowiedziała się z gazety o Marii Bogackiej i po telefonicznym zapisie zgłosiła się do bioterapeutki na seans. Chora wspomina, że już ta pierwsza wizyta przyniosła jej znaczną poprawę, a po każdej następnej guzek zmniejszał się, a ból ustępował. Niedawno pani Janina przeprowadziła kontrolne badanie i okazało się, że po niebezpiecznej narażeniu na rezę nie ma już nawet śladu.

NA CO POMAGA?

Maria Bogacka najskuteczniej radzi sobie z dolegliwościami o charakterze psychosomatycznym, a także z nerwobólami, nerwicami, migrenami, bólami kręgosłupa, zakłóceniami układu hormonalnego. Ma ona na swoim koncie także sporo

uzdrowień z chorób układu pokarmowego, układu krążenia i układu moczowego. Sama jednak przyznaje, że nie zawsze jest w stanie pomóc. Zdarzają się przypadki, gdy bioterapeutka z góry wie, że jej oddziaływanie nie będzie wystarczające.

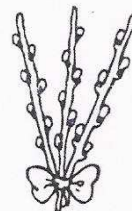
— Zdaję sobie sprawę, że bioenergia nie jest panaceum. Wówczas upewniam się czy chory jest leczony przez lekarza i ściśle przestrzegam jego zaleceń. Po zakończeniu kuracji bioterapeutycznej proszę swoich pacjentów o potwierdzenie

stanu zdrowia przez lekarza. Chodzi przecież o ludzkie zdrowie, a czasem nawet o życie. Tutaj nie można ryzykować.

Nie należy bać się bioterapii, gdyż nie jest ona szkodliwa i nie grozi przedawkowaniem, ponieważ jest to działanie naturalne.

Jeszcze raz podkreślam — swoim oddziaływaniem nie zastępuje, ale tylko uzupełnia i wspomaga medycynę — mówi Bogacka. — Nie można dopuścić do sytuacji, aby pacjent całkowicie zrezygnował z porad lekarza i korzystał tylko z zabiegów bioterapeutycznych. Bioterapia może wiele pomóc, przede wszystkim przyspieszyć proces leczenia, wpłynąć na jego łagodniejszy przebieg, uśmierzyć ból, a nawet doprowadzić do likwidacji przyczyny dolegliwości, a nie tylko skutku, jednak samo leczenie jest domeną medycyny i zabiegi bioterapeutyczne powinny mieć za swój główny cel wspomaganie lekarzy w ich walce z chorobami.

BARTOSZ BURATYN



Kontakt z uzdrowicielką MARIA BOGACKA

przyjmuje pacjentów w każdy wtorek od godz. 13.00 do 19.00 i każdą sobotę od godz. 12 - 14. Miejsce przyjęć: Częstochowa, ul. Kilińskiego 42/44. Informacje można uzyskać pod numerem telefonu: (0-34) 324-14-98.